

Globalny rynek paliw w obliczu wyzwań związanych z pandemią Covid-19

Global market of fuels in the face of challenges connected with pandemic koronawirusa Covid-19

Dr Dorota Koptiew^{a*}, Dr hab. Robert Kłaczyński^b

^aPaństwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Tarnowie, ul. Mickiewicza 8, 33-100 Tarnów, Polska

^bPaństwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Tarnowie, ul. Mickiewicza 8, 33-100 Tarnów, Polska

* dorotakoptiew@autograf.pl

Abstrakt

Cel: Omówienie sytuacji globalnego sektora paliw w jakiej znalazł się on w wyniku ekonomicznych następstw epidemii koronawirusa. Przedstawiono ją poprzez dokonanie analizy zachowań poszczególnych kluczowych graczy rynku paliw takich jak Federacja Rosyjska, USA, ChRL, państwa regionu bliskowschodniego. Celem autorów było porównanie sytuacji sektora przed wybuchu pandemii do tej w czasie jej największego rozwoju jak również znalezienie odpowiedzi lub przynajmniej nakreślenie prognoz, perspektyw dla sektora paliw w dającej się przewidzieć przyszłości.

Materiał i metody: W ramach prowadzonych badań, analizy wykorzystano literaturę przedmiotu badań naukowych w postaci prac monograficznych, artykułów w drukach zwartych, materiałów ośrodków analitycznych jak również materiały netograficzne. Do badań wykorzystano metody: studium przypadku oraz metodę scenariuszową najbardziej zdaniem autorów adekwatne do stojących przed nimi wyzwań naukowych.

Wyniki: Dokonano podsumowania oraz usystematyzowania wiadomości obejmujących problemy szeroko definiowanego globalnego rynku paliw ze szczególnym uwzględnieniem produkcji, przesyłu oraz dystrybucji ropy naftowej oraz gazu ziemnego. Nakreślono perspektywy rozwoju sytuacji.

Wnioski: Wartość opracowania polega na zaprezentowaniu najważniejszych kwestii, w tym zwłaszcza prognoz, perspektyw związanych ze współczesnym rynkiem paliw w tym wpływu epidemii na ograniczenie produkcji surowców energetycznych, bezpieczeństwa ich przesyłu

oraz dystrybucji, wreszcie przybliżenie znaczenia czynników gospodarczych na rozwój rynku paliw.

SŁOWA KLUCZOWE:

rynek paliw, surowce energetyczne, globalizacja, geopolityka, hub, ropa naftowa, gaz ziemny.

Wstęp

Postępujące spowolnienie dynamiki wzrostu zapotrzebowania na ropę naftową i gaz ziemny można było zaobserwować począwszy od kryzysu 2008/09 roku, który obniżył prognozę rozwoju globalnej gospodarki o 0,5% - 1% PKB. Znalazło to swoje przełożenie w mniejszym niż prognozowano jeszcze przed kryzysem wzrostem popytu na surowce energetyczne kluczowych importerów surowców. Dotyczyło to zwłaszcza najbardziej dynamicznie rozwijających się azjatyckich gospodarek w tym ChRL, którego PKB w ostatniej dekadzie rosło w ujęciu rocznym w skali 5% - 6% [1]. Inną przyczyną utrzymującej się od kryzysu 2008/09 stagnacji na rynku ropy naftowej oraz gazu ziemnego okazał się brak poważniejszych bodźców wzrostowych dla europejskiej gospodarki, która coraz bardziej odstawała od dynamicznie rozwijających się gospodarek azjatyckich jak również biorąc pod uwagę wysoką podstawę wyjściową USA [2]. Kolejną przyczyną spadku cen za surowce energetyczne było zastosowanie na szerszą skalę opracowanych już w latach 80 XX wieku nowych technologii produkcji ropy naftowej i gazu ziemnego szeroko obecnie wykorzystywanych zwłaszcza przez amerykański sektor produkcji surowców energetycznych. Pojawienie się możliwości eksploatacji nowych, dotychczas niedostępnych złóż surowców energetycznych zrewolucjonizowało globalny rynek paliw [3]. Skutki „paliwowej rewolucji” były odczuwalne zwłaszcza na rynku LNG, który ze względu na swoją specyfikę wyrażającą się w możliwości realizacji szybkich dostaw surowca po aktualnie obowiązujących cenach stał się poważnym wyzwaniem dla graczy ścierających się dotychczas na konwencjonalnym rynku gazu ziemnego. Szybko więc doszło do starcia pomiędzy wchodzącymi na rynek Amerykanami a próbującymi zachować swoją dominującą pozycję Rosjanami. „Gra” toczy się o możliwość dystrybucji LNG na rynek europejski. W takim właśnie momencie znajdował się globalny rynek paliw w chwili wybuchu pandemii koronawirusa. Doprowadziło to do częściowej redefinicji realizowanych przez poszczególne kraje politycznych, ekonomicznych strategii zarządzania sektorami energetycznymi [4].

Materiały i metody

Globalny rynek paliw przed wybuchem epidemii koronawirusa

Obrót surowcami energetycznymi na globalnym rynku paliw koncentruje się na ropie naftowej oraz produktach ropopochodnych jak również gazie ziemnym. Potentatami na rynku ropy naftowej są kraje należące do OPEC oraz Federacja Rosyjska, Wenezuela. Wśród producentów gazu ziemnego dominuje Federacja Rosyjska, na którą przypada blisko 20% globalnego obrotu surowcem. Od trzech lat największym jednak producentem surowca pozostaje USA dotychczasowy importer gazu ziemnego. Obecnie sytuacja ta wskutek możliwości jakie daje technologia szczelinowania hydraulicznego w procesie eksploatacji złóż gazu łupkowego uległa zmianie. Innymi ważnymi graczami rynku gazu ziemnego są Norwegia oraz Katar choć ich znaczenie na globalnym rynku paliw jest znacznie bardziej ograniczone niż w przypadku Federacji Rosyjskiej czy analizując sytuację przez pryzmat potencjału USA. Inni gracze globalnego rynku paliw Iran, Turkmenistan nie mogą aktualnie w pełni realizować swoich mocy produkcyjnych ze względu na uwarunkowania polityki międzynarodowej (sankcje), wewnętrznej (niestabilny system polityczny) lub po prostu ograniczenia techniczne (brak odpowiednich mocy przerobowych).

Tabela 1. Ranking producentów ropy naftowej 2019

Producenci ropy naftowej	Ilość wydobycia w mln ton (udział w globalnej produkcji)
USA	669,4 mln ton (15%)
Arabia Saudyjska	578,3 mln ton (12,9%)
Federacja Rosyjska	563,3 mln ton (12,6%)
Kanada	255,5 mln ton (5,7%)
Irak	226,1 mln ton (5,1%)
Iran	220,4 mln ton (4,9%)
ChRL	189,1 mln ton (4,2%)

Źródło: M. Januszek, 50 największych producentów ropy naftowej,

<https://inzynieria.com/paliwa/rankingi/56407,50-najwiekszych-producentow-ropy-naftowej-2019> (02.05.20)

Source: M. Januszek, the 50 largest producers of petroleum.

Tabela 2. Ranking producentów gazu ziemnego 2019

Producenci gazu ziemnego	Ilość wydobycia w mld m ³ (udział w globalnej produkcji)
USA	831, 8 (21,5%)
Federacja Rosyjska	669,5 (17,3%)
Iran	239,5 (6,2%)
Kanada	184,7 (4,8%)
Katar	175,5 (4,5%)
Chiny	161,5 (4,2%)
Norwegia	120,6 (3,1%)

Źródło: M. Januszek, 50 największych producentów gazu ziemnego,

<https://inzynieria.com/paliwa/rankingi/56407,50-najwiekszych-producentow-ropy-naftowej-2019> (02.05.20)

Source: M. Januszek, the 50 largest producers of petroleum.

Zarówno ropa naftowa jak i gaz ziemny są wykorzystywane jako narzędzia kreacji rzeczywistości polityczno-ekonomicznej choć znaczenie ropy naftowej jako skutecznego środka wpływu pozostaje mniejsze niż ma to miejsce w przypadku gazu ziemnego. Różnice wynikają ze specyfiki obrotu surowcami na rynku paliw. Dostępność ropy naftowej na globalnym rynku paliw powoduje, iż w mniejszym stopniu można używać ten surowiec do prowadzenia polityki na arenie relacji międzynarodowych. Wydaje się, iż w dającej się już przewidzieć przyszłości wskutek postępu technologicznego różnice te zostaną zniwelowane. Dwie, trzy dekady temu tylko ropa naftowa oraz produkty ropopochodne trafiały do odbiorców na szeroką skalę z pominięciem naziemnych i podmorskich instalacji przesyłowych. Wiele zakontraktowanych dostaw odbywało się więc drogą morską. Wykorzystywano również choć w mniejszej skali sieć połączeń kolejowych i drogowych przy czym dotyczyło to głównie produktów ropopochodnych. Gaz ziemny trafiał do odbiorców przy wykorzystaniu stałych linii przesyłowych. Wskutek zmian technologicznych, które przyczyniły się do wyodrębnienia z sektora gazu ziemnego rynku LNG transporty gazu ziemnego mogą być realizowane już nie tylko w oparciu o rozbudowany system rurociągów, stacji redukcyjnych czy też tłoczni ale również przy wykorzystaniu floty metanowców - statków przystosowanych do przewozu gazu skroplonego. Uzupełnieniem transportu morskiego jest transport LNG z wykorzystaniem cystern. Dostawy są realizowane przy pomocy tradycyjnego ruchu kołowego jak również sieci kolejowej. Wzrost znaczenia rynku LNG stał się możliwy wskutek rozbudowy infrastruktury

służącej do rozprężenia surowca oraz co równie ważne redukcji kosztów produkcji oraz transportu [5].

Kolejnym czynnikiem determinującym sytuację na globalnym rynku paliw stał się problem zapewnienia bezpieczeństwa produkcji oraz co równie ważne stabilności dostaw surowców energetycznych. W ostatnich latach nasiliły się problemy związane zarówno z produkcją surowców energetycznych w tym zwłaszcza ropy naftowej oraz jej dystrybucją w regionie Bliskiego Wschodu. Region ten pozostaje od zakończenia II Wojny Światowej obszarem o obniżonej ocenie poziomu bezpieczeństwa. Jest to wynikiem szeregu czynników, które wpływają na sumaryczną ocenę stanu bezpieczeństwa. Niektóre z nich mają charakter wewnętrzny i są związane z problemami narodowościowymi oraz religijnymi, które determinują konflikty inne obejmują kwestie odnoszące się do toczącej się od wielu dekad pomiędzy mocarstwami „gry interesów”. Tak definiowana rzeczywistość nie pozostaje bez wpływu na generowanie nowych ognisk zapalnych. W latach 70 XX wieku doprowadziło to do kolejnej odsłony konfliktu izraelsko – palestyńskiego, który przyniósł za sobą embargo na dostawy ropy naftowej do krajów zachodnich ze strony państw arabskich. Obecnie realnym stało się zagrożenie przerwania dostaw ropy naftowej przez Iran, który kontroluje strategicznie ważną dla transportu surowca Cieśninę Ormuz. Tak definiowana sytuacja jest pochodną dojścia do władzy w Iranie w 1979 roku radykalnych islamistów co spowodowało osłabienie pozycji amerykańskiej w regionie bliskowschodnim. Przyniosło to efekt w postaci nakładanych na Iran sankcji politycznych oraz tych najbardziej dotkliwych ekonomicznych ze strony szeroko definiowanego świata zachodniego. Irańskie władze starając się wyjść z izolacji pozyskiwały sojuszników, którzy z różnych przyczyn znajdowali się w opozycji wobec działań władz amerykańskich. Jednym z cenniejszych choć zapewne nie trwałych sprzymierzeńców okazała się odbudowująca po okresie permanentnego kryzysu lat 90 XX wieku mocarstwową pozycję Federacja Rosyjska. Zaogniło to sytuację w regionie doprowadzając do nasilenia aktów wrogich o charakterze zbrojnym w tym również obejmujących bezpośrednie ataki na instalacje służące produkcji, rafinacji i przesyłu ropy naftowej. Przykładem tak definiowanej polityki stał się atak z użyciem bezpilotowych aparatów latających na największe w regionie rafinerie Abqaiq i Khurais należące do saudyjskiego koncernu „Aramco”. Do przeprowadzenia ataku przyznało się plemię Hutu aczkolwiek z dużą dozą prawdopodobieństwa można domniemać, iż inspiratorem ataku były władze irańskie [6].

W otwierającej XXI wiek dekadzie w krajach szeroko definiowanego „obszaru euroatlantyckiego” pewne nadzieje wiązano z „Arabską Wiosną” czyli nasileniem się protestów mieszkańców państw bliskowschodnim przeciwko reżimom totalitarnym. Niestety

wynikiem „Arabskiej Wiosny” nie stała się demokratyzacja regionu ale radykalizacja postaw społecznych. Doprowadziło do powstania szeregu silnych grup terrorystycznych, którym z czasem udało się zbudować fundamenty pod państwo islamskie ISIS. Zdestabilizowało to sytuację w ramach bliskowschodniego sektora surowców energetycznych w tym zwłaszcza ropy naftowej. Mimo pokonania ISIS nadal utrzymuje się niestabilna sytuacja w regionie. Problemy wewnętrzne nie ominęły również Wenezueli, kluczowego dostawcy ropy naftowej z regionu Ameryki Południowej. Kryzys polityczny oraz załamanie systemu gospodarczego kraju spowodowały spadek produkcji ropy naftowej. Sytuację pogorszył fakt sankcji nałożonych na wenezuelski przemysł wydobywczy ze strony USA. Wszystkie te czynniki wpływają na niestabilność globalnego rynku paliw narażając odbiorców na sinusoidalne wzrosty przeplatane spadkami cen za surowce w tym zwłaszcza ropę naftową. Trudno w tak definiowanej rzeczywistości planować strategiczne działania z wyprzedzeniem czasowym w obszarze szeroko rozumianych stosunków gospodarczych [7].

Najważniejszym, mający dalekosiężne znaczenie dla globalnego sektora paliw czynnikiem wpływu na jego dalszy rozwój było wejście amerykańskiego sektora surowców energetycznych do „gry” o dominację na rynku ropy naftowej oraz gazu ziemnego. Stało się to możliwe wskutek zastosowania przez amerykański sektor produkcji węglowodorów na skalę przemysłową technologii eksploatacji złóż niekonwencjonalnych. Przyniosło to efekt w postaci wygenerowania nadwyżek gazu ziemnego, w mniejszym stopniu ropy naftowej. W związku z zarysowaną przez amerykańskie władze strategią konieczną stała się rozbudowa infrastruktury tym instalacji przesyłowych, doków portowych, terminali służących do sprężania surowca. W dalszym ciągu nie dysponują oni jednak odpowiednią do potrzeb flotą gazowców. Zmuszeni są wynajmować jednostki co wpływa na cenę oferowanego przez nich surowca. Kluczowym jednak problemem dla perspektywy rozwoju amerykańskiego eksportu LNG, w przyszłości również ropy naftowej będzie cena za surowiec. Mimo wyraźnego obniżenia kosztów szczelinowania hydraulicznego stanowiącego kluczowy element procesu pozyskiwania surowca cena za jego dostarczenie może się okazać zbyt wysoka w stosunku do oferty innych „graczy” rynku paliw. Według Amerykanów koszt wydobycia 1000 m³ gazu łupkowego waha się w przedziale 45USD – 50USD. Problematyczną kwestią pozostaje również koszt sprężenia surowca do masy płynnej, następnego jego transportu, w końcu regazyfikacji. Do ostatecznej ceny za dostarczony odbiorcy surowiec należy również zaliczyć opłaty portowe jak również koszt wynajmu floty metanowców. Na przełomie lutego i marca 2020 roku cena za surowiec była wyższa od ceny sprzedaży gazu systemem rurociągowym o 20% - 60%. O ile w końcu 2018 roku cena za 1000 m³ surowca sprowadzanego z Federacji

Rosyjskiej wahała się w przedziale 190 USD – 200 USD o tyle za taką samą ilość amerykańskiego LNG trzeba było zapłacić 316 USD. Tylko pierwsze dostawy zakontraktowanego przez Polskę surowca z USA tak naprawdę były konkurencyjne reszta dostaw dokonywana jest w ustalenia o sumę poniesionych przez dostawcę kosztów co negatywnie przekłada się na ocenę amerykańskiej oferty [8].

Tabela 3. Średnia cena amerykańskiego gazu LNG na giełdach obrotu surowcami energetycznymi grudzień 2018

Cena produkcji	148 USD
Cena przygotowania i skroplenia	129 USD
Transport	21 USD
Regazyfikacja	18 USD

Źródło: Panasiewicz K. (2018). Gaz amerykański z LNG jest o 60% droższy. Czy terminal w Świnoujściu ma sens ekonomiczny,

<https://www.salon24.pl/u/piotrpanasiuk/921314,gaz-amerykanski-lng-jest-o-60-drozszy-czy-terminal-lng-w-swinoujsciu-ma-sens-w-oczach-laika> (05.05.20)

Source: Panasiewicz K. (2018). American gas from LNG is by the 60% more expensive. Whether the terminal in Świnoujście has an economic meaning,

Kluczowym dla globalnego rynku paliw państwem stanowiącym poważną konkurencję dla pozostałych uczestników „gry o surowce” jest Federacja Rosyjska. Federacja Rosyjska dysponuje strategicznymi zasobami gazu ziemnego oraz ropy naftowej. Od lat 70 XX wieku Rosjanie wykorzystując zarówno zasobne złoża gazu ziemnego i ropy naftowej jak również korzystne położenie geopolityczne umiejętnie rozbudowywali sieć połączeń a co za tym idzie wzmacniali swoją pozycję na arenie międzynarodowej. Strategicznym kierunkiem dostaw rosyjskich surowców stała się Europa. Szacuje się, iż obecnie blisko 30% zapotrzebowania ze strony europejskiego rynku gazu ziemnego jest realizowanych w oparciu o dostawy rosyjskie. W przypadku ropy naftowej stanowi to nie co mniej niż 20% europejskiego rynku. Silne wejście na globalny w tym również europejski rynek paliw amerykańskich firm energetycznych skomplikowało rosyjskie plany odnoszące się do strategii systematycznego wzmacniania quasi monopolistycznej pozycji dostawcy surowców dla państw „Starego Kontynentu”. Widoczne to stało się zwłaszcza na przykładzie sytuacji związanej z próbą zablokowania przez Amerykanów projektu „North Stream 2” kluczowego dla rosyjskiej strategii realizacji niemiecko – rosyjskiego partnerstwa energetycznego. Dokończenie budowy przez Rosjan instalacji umożliwiłoby rosyjskiemu sektorowi energetycznemu dotychczasowej pozycji na europejskim

rynku gazu ziemnego, zaś stronie niemieckiej uzyskanie statusu głównego hubu dystrybucji rosyjskiego gazu ziemnego na całą Europę [9].

Rynek paliw to nie tylko rynek odbiorców, którzy kreują globalną rzeczywistość energetyczną to również rynek nabywców. Wśród nich na plan pierwszy wysuwa się ChRL. Krajowa produkcja ropy naftowej i gazu ziemnego nie zaspokaja w pełni potrzeb chińskiej gospodarki. Stąd też władze chińskie poszukują możliwości pozyskiwania surowców poza granicami kraju. Jedną z metod jest nabywanie na własność pokładów ropy naftowej i gazu ziemnego znajdujących się w Afryce. Mimo niestabilnej sytuacji Chińczycy starają się zagospodarowywać afrykańskie złoża. Wejście na afrykański rynek paliw powoduje jednak konieczność zaangażowania się politycznego, militarnego w rozwiązywanie konfliktów na „Czarnym Lądzie”. W tak definiowanej rzeczywistości „Państwo Środka” nie ma zbyt dużego pola manewru i jest zmuszone odchodzić od trwającej kilka dekad polityki samoizolacji i nie angażowania się w politykę międzynarodową poza bezpośrednim obszarem wpływów. Ma to poważne konsekwencje dla układu sił na „geopolitycznej szachownicy”. Chiny starają się pozyskiwać surowce energetyczne dywersyfikując dostawców. Wśród kluczowych dostawców na rynek chiński należy wymieść Federację Rosyjską oraz USA. Rosjanie dostarczają gaz ziemny za pośrednictwem rurociągu „Siła Syberii” oraz przy pomocy dostaw LNG. W obecnej chwili są największym dostawcą gazu ziemnego na rynek chiński. W przypadku ropy naftowej jest ona przesyłana przy pomocy ropociągu WSTO oraz cysternami transportem kolejowym. Podobnie jak ma to miejsce w przypadku gazu ziemnego Rosjanie są największym dostawcą ropy naftowej na rynek chiński. Amerykanie dostarczają Chińczykom gaz w postaci LNG. Umożliwia to Chinom zachowanie suwerenności energetycznej biorąc pod uwagę zdywersyfikowanie portfela zamówień. Być może w przyszłości do ChRL będą również docierać dostawy amerykańskiej ropy naftowej [10, 11].

Sytuacja na globalnym rynku paliw w czasie epidemii koronawirusa

Epidemia korona wirusa (Covid19) mająca zasięg globalny odcisnęła poważny wpływ na położenie ekonomiczne globalnej społeczności przyczyniając się do najpoważniejszego od 2008 roku kryzysu. Skalę i skutki załamania gospodarczego trudno jest obecnie ocenić bowiem nie można z dużą dozą prawdopodobieństwa określić kiedy epidemia wygaśnie i jak szybko uda się wprowadzić światową gospodarkę ponownie na tory wzrostu. Spadek globalnego PKB powoduje, iż wyraźnemu ograniczeniu uległo zapotrzebowanie na ropę naftową i gaz ziemny mierzone w przedziale 20% - 25% od stanu wyjściowego. Producenci surowców

energetycznych znajdują się więc w grupie najbardziej zagrożonych recesją. W początkowym okresie rozwoju epidemii cena za ropę naftową nie przekraczała 30 USD za baryłkę co przy kosztach produkcji nie wszystkim firmom zajmującym się eksploracją pokładów „czarnego złota” gwarantowało rentowność wydobycia. Większość firm energetycznych balansuje na progu opłacalności produkcji. Największe problemy z utrzymaniem płynności ma amerykański sektor produkcyjny, dla którego spadek cen za surowce oznacza w wielu przypadkach po prostu bankructwo. Amerykańscy producenci ropy naftowej i gazu ziemnego w szczególności pochodzącego ze złóż niekonwencjonalnych nie posiadają wypracowanych środków stanowiących rodzaj „poduszki bezpieczeństwa” aby bez pomocy państwa przetrwać samodzielnie kryzys. W tym celu zwrócili się bezpośrednio do władz z bezprecedensową prośbą o dofinansowanie prywatnego sektora produkcyjnego. Oczekują przy tym wymiernej pomocy finansowej o wartości mieszczącej się w przedziale 200 mld USD – 300 mld USD. Trudno oczekiwać aby władze amerykańskie były gotowe taką pomoc udzielić bowiem również inne branże dotknięte kryzysem oczekują wsparcia ze strony instytucji państwowych. Nie należy jednak wykluczać zastosowania przez władze amerykańskie różnych form wsparcia dla sektora energetycznego biorąc pod uwagę rolę i znaczenie, które odgrywa w systemie bezpieczeństwa państwa [12].

Trudna sytuacja dotyczy również rosyjskiego sektora surowców energetycznych. Rosjanie posiadają co prawda bufor bezpieczeństwa w postaci środków finansowych gromadzonych na specjalnych funduszu a mogących być wykorzystanych w czasie wyjątkowych sytuacji nie dotyczy to jednak tylko i wyłącznie samego sektora surowców energetycznych ale szerzej również innych branży rosyjskiej gospodarki. Rosyjski system ekonomiczny od wielu lat opiera się na zyskach pochodzących ze sprzedaży ropy naftowej i gazu ziemnego. O tak definiowanej gospodarce mówi się jako o gospodarce monokulturowej. Rosyjski sektor energetyczny jest w stanie przetrwać przez kilka miesięcy korzystając z własnych aktywów jak również ograniczonej pomocy państwa. Stąd też władze rosyjskie obawiając się drugiej fali epidemii jesienią postanowiły wypracować kompromis z krajami OPEC celem radykalnego obniżenia ilości wydobywanej ropy naftowej celem zwiększenia jej ceny a co za tym idzie odzyskania rentowności całej branży. Redukcji uległa również konsumpcja gazu ziemnego co jest związane z wyraźnym wyhamowaniem produkcji jak również ograniczeniu transportu, użycia energii. Bolesnie odczuwają to kraje będące eksporterami gazu ziemnego w tym Federacja Rosyjska. W szczególności dotyczy to rynku LNG, który charakteryzuje się zawieraniem krótkoterminowych umów. Wraz ze spadkiem popytu nastąpił natychmiastowy spadek podaży na gaz. Korzystniej wygląda sytuacja w tej części sektora gazowego, który surowiec dostarcza

przy pomocy stałych instalacji naziemnych lub podmorskich często wiążąc odbiorcę umowy długoterminowymi z zapisanymi wymogami, parametrami technicznymi odnoszącymi się do ilości odbieranego surowca [13, 14, 15].

Sytuacja związana z epidemią generuje też problemy wśród państw regionu Bliskiego Wschodu. O ile koszty produkcji ropy naftowej w krajach Zatoki Perskiej są relatywnie niskie i mieszczą się w przedziale 10 USD – 20 USD za baryłkę o tyle brak odpowiednich dochodów z tytułu zysku ze sprzedaży surowców obciąża monokulturowe budżety krajów Bliskiego Wschodu. Biorąc pod uwagę nasilające się problemy społeczne związane również z poważnym zróżnicowaniem ekonomicznym społeczeństwa, efektem kryzysu ekonomicznego będącego pochodną epidemii może się okazać nasilenie niepokoju społecznego jak również radykalizacja postaw części społeczeństwa. Wszystko to negatywnie będzie oddziaływać na ocenę bezpieczeństwa sektora surowców energetycznych. Komplikuje się również sytuacja w krajach, dla których sprzedaż ropy naftowej stanowiła o możliwości przetrwania. Należy do nich zaliczyć Wenezuelę oraz do pewnego stopnia objęty sankcjami ale wykorzystującymi różne metody do handlu ropą naftową Iran. Również i w tym przypadku można się spodziewać, iż kraje te staną się źródłem destabilizującym globalny system gospodarczy [16].

Problematyczna wydaje się przyszłość części rozpoczętych przez firmy energetyczne inwestycji obejmujących zarówno produkcję jak również dystrybucję surowców. Nie wydaje się aby większość z zaplanowanych a jeszcze nie rozpoczętych projektów w obliczu sytuacji kryzysowej była kontynuowana. Prawdopodobnie ulegną one zamrożeniu. Należy za to spodziewać się kontynuacji rozpoczętych lub będących w fazie finalizacji projektów. Jedną z kluczowych inwestycji sektora energetycznego odnoszącą się do europejskiego rynku gazu ziemnego jest budowa instalacji „North Stream 2”. Dokończenie przez Rosjan inwestycji umożliwi wykluczenie z rynku pośrednictwa obrotem gazem ziemnym jako państw tranzytowych Ukrainy oraz Polski wzmacniając rosyjsko –niemieckie partnerstwo energetyczne. Tak definiowana politycznie i ekonomicznie rzeczywistość byłaby zagrożeniem dla interesów państw regionu Europy Środkowo – Wschodniej. Te ostatnie protestowały przeciwko kontynuacji inwestycji. Protesty nasiliły się wraz z realizacją kolejnych etapów budowy gazociągu oraz w wyniku ich wsparcia protestujących państw ze strony USA. Amerykanie deklarują chęć wejścia na rynek europejski z ofertą w postaci własnego LNG pochodzącego ze złóż niekonwencjonalnych. Zablokowanie rosyjskiej inwestycji pozwoliło ograniczyć pole działania rosyjskiego sektora energetycznego, umożliwiając Amerykanom rozpoczęcie procesu przejmowania europejskiego rynku paliw. Stosując niezgodne z prawem międzynarodowym sankcje wobec firm budujących gazociąg osiągnęli efekt w postaci

zablokowania ostatniej nitki podmorskiej inwestycji biegnącej w duńskiej strefie ekonomicznej. Odpowiadająca za ukończenie inwestycji szwajcarska firma „Allseas” zajmująca się pracami podmorskimi przy układaniu kolejnych odcinków gazociągu wycofała się z uwagi na groźbę amerykańskich sankcji z dalszych prac. Po odstąpieniu od realizacji umowy przez Szwajcarów Rosjanom pozostało więc zaledwie 165 km rurociągu do ułożenia. Problemem jest jednak znalezienie odpowiedniej firmy, która podejmie się nie licząc się przy tym z amerykańskimi sankcjami dokończenia tej kluczowej dla Rosjan inwestycji. Wydaje się, iż jedyną możliwością jest dokończenie projektu przy wykorzystaniu własnej jednostki do układania rurociągów morskich specjalistycznego statku „Akademik Czernski”. Jednostka ta może układać poszczególne części instalacji na głębokości do 130 metrów co w przypadku „North Stream 2” jest wystarczające. Nie posiada ona jednak zdolności spawania poszczególnych części przed ich ostatecznym zainstalowaniem na dnie Morza Bałtyckiego. Część z ekspertów uważa, iż Rosjanie będą się starali położyć rurociąg na dnie Bałtyku a następnie przy pomocy nurków głębinowych zaspawać poszczególne jego elementy pod wodą. Koszty tak definiowanej operacji montażu byłyby jednak niezwykle wysokie. Czas trwania inwestycji również uległ by dalszemu przesunięciu. Bardziej prawdopodobne jest przygotowanie specjalistycznej jednostki „Akademik Czernski” poprzez doposażenie jej w specjalistyczny sprzęt do zespawania już na platformie statku poszczególnych elementów instalacji. Może o tym świadczyć trasa przepływu statku, który z bliżej nieznanymi celami zawijał do poszczególnych portów najprawdopodobniej odbierając poszczególne części, które mają posłużyć do realizacji budowy instalacji spawalniczej. Wokół realizacji inwestycji „North Stream 2” narosło również wiele innych problemów i niejasności. Jedną z nich jest brak ostatecznej decyzji o wyłączeniu rurociągu z nowego prawa UE obejmującego nieukończone do maja 2019 roku instalacje przesyłowe. Zakłada ono, iż w przypadku realizacji inwestycji w postaci gazociągu 50% jego przepustowości ma pozostać do dyspozycji firm energetycznych nie biorących bezpośrednio udziału w projekcie. Nie będzie też można łączyć roli producenta z dostawcą surowca. Przyjęte przez państwa UE normy mają ograniczyć możliwość powstania monopolu na rynku surowców energetycznych zwłaszcza w odniesieniu do rosyjskiej obecności na europejskim rynku gazu ziemnego. Pośrednio otwierają one drogę dla państw zajmujących się eksportem LNG w tym zwłaszcza Amerykanów. Trudno obecnie prognozować dalszy bieg wydarzeń związanych z realizacją inwestycji „North Stream 2” co jest do pewnego stopnia pochodną epidemii [17, 18].

Realizowany jest za to projekt budowy gazociągu „Baltic Pipe”, który ma na celu dalszą dywersyfikację dostaw gazu ziemnego do Polski. Jego ukończenie jest planowane na 2022 rok.

Norwesko-Duńsko-Polska inwestycja mająca wsparcie UE ma przynieść w efekcie dla strony polskiej możliwość ostatecznej rezygnacji ze współpracy z Gazpromem. Rurociąg ma przebiegać po dnie Bałtyku i dostarczać gaz ziemny ze złóż norweskich via Dania do Polski [19]. Innym realizowanym przez stronę polską projektem jest rozbudowa istniejącej instalacji LNG w Świnoujściu oraz pozyskanie statku będącego pływającą platformą LNG [20]. Wpisuje się to w amerykański scenariusz wejścia na europejski rynek gazu ziemnego. Intencje amerykańskie w odniesieniu do polskiego rynku gazu ziemnego obejmują powstanie hubu gazowego, który mógłby z czasem stanowić poważną konkurencję dla niemieckiego sektora dystrybucji gazu ziemnego na kierunku europejskim opartego w dużym stopniu o dostawy z Federacji Rosyjskiej. Problemem jest jednak znalezienie odbiorców dla amerykańskiego surowca. Nawet niechętnie rosyjskiej dominacji kraje Europy Środkowej są mocno wstrzemięźliwe co do możliwości współpracy z amerykańskim sektorem energetycznym. Wynika to ze słabości amerykańskiej infrastruktury LNG, braku własnej floty metanowców oraz końcowej ceny za surowiec, która mimo oficjalnych zapewnień o konkurencyjności wobec oferty rosyjskiej zdaje się być jednak biorąc pod uwagę różnego rodzaju narzuty wyższa [21].

Paradoksalnie pewne nadzieje ze skutkami epidemii korona wirusa wiąże strona chińska. Chińczycy posiadając poważne aktywa finansowe starają się wykorzystać rodzący się kryzys gospodarczy aby pozyskiwać aktywa firm produkujących węglowodory oraz zajmujących się ich dystrybucją po obniżonej wartości. Władze chińskie oferują również pomoc finansową licząc na przychylność państw dysponujących dostępem do surowców energetycznych w zakresie możliwości zawierania korzystnych dla ChRL umów obejmujących swoim obszarem szeroko definiowany rynek surowców energetycznych [22, 23].

Wnioski

Nie jesteśmy obecnie w stanie przewidzieć rozmiarów skutków epidemii choć założyć można, iż będą one miały zdecydowanie poważniejszy charakter niż te będące pochodną kryzysu ekonomicznego 2008/09 roku. Nie ulega wątpliwości, iż kryzys, który nieuchronnie wystąpi spowoduje zmniejszenie zapotrzebowania na surowce energetyczne co znajdzie swoje przełożenie w postaci przewagi strony podażowej nad popytową czego wyrazem będzie spadek cen. Trudno oczekiwać, aby w dającym się przewidzieć przedziale czasowym ceny uzyskiwane przez producentów za gaz ziemny i ropę naftową mogły wrócić do poziomu sprzed kryzysu. Zaostrzy się walka o rynki zbytu między kluczowymi graczami, w której siłą rzeczy będą uczestniczyć pozostali aktorzy globalnego rynku paliw. Niejasny pozostaje przy tym obraz

możliwości zakończenia części kluczowych inwestycji obejmujących w sposób szczególnie sektor gazowy. Można do takich zaliczyć zarówno „North Stream 2” jak również planowany kolejny gazociąg łączący Federację Rosyjską z ChRL „Siła Syberii 2”. Nie są również jasne perspektywy rozwoju rynku LNG, który wymaga poważnych inwestycji a przez to nakładów finansowych. W obliczu kryzysu ekonomicznego wywołanego epidemią odbiorcy surowca mogą postawić na sprawdzone metody jego pozyskiwania w oparciu o istniejący rozbudowany system połączeń infrastrukturalnych. Obniżenie ilości wydobywanej ropy naftowej również wpłynie na rentowność sektora ograniczając niezbędne inwestycje. Wszystko jednak zależy od skali kryzysu wywołanego epidemią jak również długości jej trwania.

Literatura

- [1] Góralczyk P. (2020), Gdy Chiny zwalniają.
<https://www.obserwatorfinansowy.pl/tematyka/makroekonomia/trendy-gospodarcze/gdy-chiny-zwalniają/>,
Obserwator Finansowy PL, 04.05.20.
- [2] Mucha – Leszko B. Kąkol M. (2012), Pozycja i rola Unii Europejskiej w globalnym układzie sił gospodarczych. Wyzwania gospodarki lokalnej. Prace i Materiały Instytutu Handlu Zagranicznego Uniwersytetu Gdańskiego. Gdańsk, s. 294 – 296.
- [3] (2010). Gaz Łupkowy – technologia wydobywania.
<http://weglowodory.pl/gaz-lupkowy-technologie-wydobywania/>,
04.05.20.
- [4] Zajder R. Ruszel M. (2020), Globalny rynek LNG. Rzeszów, Wydawnictwo Rambler, ss. 212.
- [5] Ruszel M. (2020), Surowce energetyczne jako atrybuty państwa w stosunkach międzynarodowych.
<http://ptsm.edu.pl/wp-content/uploads/publikacje/poziomy-analzy-stosunkow-miedzynarodowych/Ruszel.pdf>
(04.05.20)
- [6] Siwek K. (2019), Drony zaatakowały największą rafinerię na świecie.
<https://innpoland.pl/154849.atak-dronow-na-rafinerie-w-arabii-saudyjskiej-plonely-dwie-instalacje> (04.05.20)
- [7] Dżiszów-Szuszczkiewicz A. (2011), Arabska wiosna. Przyczyny, przebieg, prognozy. Warszawa. Zeszyty Biura Bezpieczeństwa Narodowego s. 41 – 56.
- [8] Panasiewicz K. (2018). Gaz amerykański z LNG jest o 60% droższy. Czy terminal w Świnoujściu ma sens ekonomiczny,
<https://www.salon24.pl/u/piotrpanasiuk/921314,gaz-amerykanski-lng-jest-o-60-drozszy-czy-terminal-lng-w-swinoujsciu-ma-sens-w-oczach-laika> (03.05.20)
- [9] Formuszewicz R. Kardaś Sz. (2020), North Stream - 2 rosyjsko – niemiecka gra o wyłączenie spod prawa unijnego. Komentarze OSW, Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich.
- [10] Kaczmarski M. (2011), Rosja – Chiny: współpraca energetyczna największym wyzwaniem, Analizy OSW, Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich.
- [11] Gacek Ł. (2012), Bezpieczeństwo energetyczne Chin, Kraków: Wydawnictwo Akademickie.
- [12] Suder J. (2020), Przemysł naftowy w USA w obliczu szoku cenowego,

<https://www.obserwatorfinansowy.pl/bez-kategorii/rotator/przemysl-naftowy-w-usa-w-obliczu-szoku-cenowego/>
(04.05.20)

[13] ISBS News (2020), Rosyjska gospodarka w podwójnym kryzysie. Koronawirus i tania ropa niszczą rosyjską gospodarkę,

<https://biznes.wprost.pl/gospodarka/przemysl/10315749/rosyjska-gospodarka-w-podwojnym-kryzysie.html>
(05.05.20)

[14] Nowak A. (2020), Czynniki OPEC plus. Koncerny naftowe zgodziły się z rządem,

<https://warsawinstitute.org/pl/czynnik-opec-koncerny-naftowe-zgodzily-sie-z-rzadem/> (05.05.20)

[15] Interia Biznes (2020), Dlaczego Koronawirus jest niebezpieczny również dla Gazpromu,

<https://biznes.interia.pl/gospodarka/news-dlaczego-koronawirus-jest-niebezpieczny-takze-dla-gazpromu,nId,4326879> (04.05.20)

[16] Przybyszewski Ł. (2020), Wojna cenowa i koronawirus uderzają w Iran,

<https://biznesalert.pl/wojna-cenowa-porozumienie-naftowe-koronawirus-iran-analiza-energetyka-ropa/>
(04.05.20)

[17] PAP (2020), Szwajcarska firma na dobrze wycofuje się z North Stream,

<https://wgospodarce.pl/informacje/73277-szwajcarska-firma-na-dobre-wycofuje-sie-z-nord-stream2> (03.05.20)

[18] Łoskot – Strachota A. (2019), Sankcje przeciwko North Stream 2 w budżecie obronnym USA. Analizy OSW, Warszawa, Ośrodek Studiów Wschodnich.

[19] Baltic Pipe Projekt (2020), <https://www.baltic-pipe.eu/pl/> (05.05.20)

[20] Program rozbudowy terminalu LNG w Świnoujściu. (2020),

<https://www.polskielng.pl/terminal-lng/program-rozbudowy-terminalu-lng/> (04.05.20)

[21] Maciążek P. (2019), Polska hubem gazowym Europy Środkowo-Wschodniej,

<https://www.polskielng.pl/terminal-lng/program-rozbudowy-terminalu-lng/> (04.05.20)

[22] Kajmowicz J. (2020), Chiny korzystają z niskich cen i kupują rosyjską ropę,

<https://www.energetyka24.com/chiny-korzystaja-z-niskich-cen-i-kupuja-rosyjska-ropę> (03.04.20)

[23] Świderek T. (2020), Chińczycy masowo skupują firmy na świecie,

<https://www.obserwatorfinansowy.pl/bez-kategorii/rotator/chinczycy-masowo-skupuja-firmy-na-swiecie/>
(04.05.20)

Summary

Aim: Discussing the situation of the global sector of fuels he was in which as a result of economic results of epidemic koronawirusa. She was introduced by making analysis of behaviors of individual crucial players of the market of such fuels as Russian Federation, USA, PRC, states of the Near East region. It was a purpose of authors comparison of the situation of the sector from before the outbreak of pandemic to of the one during her greatest development as well as finding the reply or at least drawing forecasts, of prospects for the sector of fuels in the foreseeable future.

Material and methods: examinations in frames conducted, analysis a literature on the subject of researches was used into forms of monographs, articles in forms clenched, materials of analytical centers as well as materials bibliography of internet texts. Methods were used for examinations: case study and scenario analysis with the most turning over of authors appropriate to scientific challenges standing before them.

Results: They effected summing up and systematizing messages including problems of the widely defined global market of fuels with particular reference to of production, transfer and distribution of petroleum and natural gas. Prospects of the development of the situation were drawn.

Conclusions: The Value of the study consists on expressing important issues, in it especially forecasts, prospects connected with the contemporary market of fuels in it of influence of epidemic on the rundown of fuels, safeties of their transfer and distribution, finally moving meaning of economic factors closer to the market development of fuels.

KEY WORDS:

fuel market, energy resources, globalization, geopolitics, hub, oil, natural gas.
